

Czwartek, 07.02.2013

Przygotowanie: Wspólnota „totus Tuus”

## **ADORACJA: WIARA PROWADZĄCA DO MODLITWY**

### 4. Godzina święta

*Jedna z godzin tygodnia otrzymała szczególną nazwę: Godzina święta. Przeżywana jest zazwyczaj w czwartek przed pierwszym piątkiem miesiąca, ale wiele osób przeżywa ją w każdy czwartek. Proponowana tu adoracja wprowadza w przeżywanie tej niezwykłej modlitwy.*

#### **Wprowadzenie**

Wystawienie Najświętszego Sakramentu. Śpiew: *Jezusa ukrytego*.

P: Bądź uwielbiony, nasz Panie i Mistrzu, obecny w Najświętszym Sakramencie i zamieszkujący w naszych sercach. Bądź uwielbiony w Twojej nieskończonej miłości i wszechogarniającej potędze. Bądź uwielbiony w Twoich świętych, których nam dałeś. Dziś wielbimy Cię z tymi świętymi, którzy ze szczególną miłością i pokorą przeżywali w każdy czwartek godzinę świętą. Jednocyli się z Tobą w godzinie Ogrójca, w Twojej modlitwie i Twojej duchowej walce, którą przeżywałeś w obliczu męki. Przez ich wstawiennictwo prosimy Cię, o łaskę dobrego przeżywania tej świętej godziny.

Święty Piotrze, *módl się za nami*.

Święty Janie,

Święty Jakubie,

Święci Apostołowie,

Święci męczennicy,

Wszyscy Święci i Święte Boże,

Umocnieni wstawiennictwem naszych Patronów prosimy Cię, Panie, w cichej modlitwie serca o łaskę bycia blisko Ciebie w tej świętej godzinie czuwania.

*Chwila ciszy.*

Śpiew: *Niech nas ogarnie łaska, Panie, Twa.*

#### **Część I – Modlitwa Jezusa**

L1: Według relacji Ewangelistów, po przyjsciu do ogrodu oliwnego, wezwałeś, o Panie, Apostołów do modlitwy, a następnie ich zostawiłeś. Sam zaś „oddaliłeś się na odległość jakby rzutu kamieniem, upadłeś na kolana i tam trwał na modlitwie” (por. Łk 22,41). Czyniłeś tak wiele razy w czasie swej publicznej działalności. Odchodziłeś na miejsce pustynne, z dala od ludzi i modliłeś się. U początku publicznej działalności modlitwa ta trwała czterdzieści dni, przed powołaniem Apostołów modliłeś się całą noc, kiedy indziej wstawałeś wcześniej rano i wychodził z domu, by być sam na sam z Ojcem.

L2: Modlitwa w Ogrójcu, choć w pewnym stopniu podobna do tych wcześniejszych, różniła się jednak od nich. Była to modlitwa w obliczu męki. Zaczynała się pośród drzew ogrodu oliwnego, ale się tam nie kończyła. Niewątpliwie zwracałeś się do Ojca w czasie całej swej męki, choć nie znamy słów tej modlitwy. Pozwoliłeś nam jednak poznać te ostatnie westchnienia i wołania, zanoszone do Ojca z krzyża. Wtedy zostałeś podwyższony nad ziemię, aby wszystkich pociągnąć do siebie, aby każdego ogarnąć swoją miłością i zjednoczyć się w modlitwą niezliczonych rzesz uczniów, którzy przez wieki będą wołać z ziemskiego padółu do nieba.

L3: Pozwól nam, Panie, zbliżyć się do Ciebie w Twojej modlitwie w Ogrójcu. W dzisiejszy wieczór rozważamy głównie słowa Ewangelii, mówiące o Twoim odejściu od uczniów na odległość jakby rzutu kamieniem. To tajemnicze określenie odległości, jaka dzieliła Cię od uczniów, uświadamia nam najpierw, że chciałeś być sam. Ogrójec to czas samotnej modlitwy, to czas osobistej rozmowy z Ojcem. Chciałeś, aby uczniowie byli w pobliżu. Ich obecność była dla Ciebie ważna. Gdy zasnęli wypominałeś im, że nie czuwali z Tobą. Jednak po upomnieniu znów zostawiłeś ich samych i ponownie się oddaliłeś. Dalej prowadziłeś tę szczególną modlitwę, w której było tak mało słów, a która miała tak wielki skutek. Pragniemy, o Panie, uczyć się od Ciebie takiej modlitwy. Pozostajemy więc w ciszy, by jeszcze bardziej zbliżyć się do Ciebie i całym sercem być przy Tobie.

*Dłuższa chwila ciszy.*

P: Uwielbiamy naszego Pana i Zbawiciela, który uczy nas rozmawiać z Ojcem w obliczu trudnych spraw życia, gdy nadchodzi czas męki, samotności, upuszczenia i śmierci. Po każdym wezwaniu będziemy śpiewać aklamację uwielbienia:

Śpiew: *Wielbić Pana chcę* lub *Chwała niech będzie, zawsze i wszędzie, Twemu Sercu, o mój Jezu* (2x) albo inny śpiew.

L1: Wielbimy Cię, Jezu, nasz Zbawicielu, który po Ostatniej Wieczerzy udałeś się z Apostołami do ogrodu oliwnego. Tam dokonały się niezwykle wydarzenia: Twoja modlitwa, zdrada Judasza, ucieczka Apostołów, rozpoczęcie Twojej męki.

L2: Wielbimy Cię, Panie, wypełniający do końca wolę Ojca. Dziękujemy Ci, za jedną z najkrótszych, a równocześnie najważniejszych modlitw, której nauczyłeś nas w Ogrójcu: „Ojcie, nie moja, ale Twoja wola niech się stanie”.

L3: Wielbimy Cię, miłosierny Jezu, który uczysz nas w Ogrójcu modlitwy osobistej, płynącej z serca i wypowiedzianej samotnie przed Ojcem. Odszedłeś od uczniów na odległość jakby rzutu kamieniem, upadłeś na kolana i tam trwałeś na modlitwie.

L1: Wielbimy Cię, nasz Mistrzu i Nauczycielu. Ty uczysz nas rozpoczynać wszelkie dzieła na modlitwie. Prowadzony przez Ducha Świętego odchodziłeś na modlitwę i post, które trwały 40 dni, spędziłeś wiele nocy na rozmowie z Ojcem, a w obliczu męki przeżywałeś szczególnie dramatyczną modlitwę, modlitwę walki.

L2: Wielbimy Cię, Najwyższy Kapłanie, który w spełnianiu swej kapłańskiej misji zbawiania świata łączysz modlitwę z ofiarą. Modlisz się w Ogrójcu, modlisz się w czasie męki, modlisz się także w czasie konania na krzyżu.

L3: Wielbimy Cię, Jezu, który do końca nas umiłowałeś, za zaproszenie nas do czuwania z Tobą na modlitwie. Twoja modlitwa staje się naszą modlitwą, Twoje wołanie o wypełnienie woli Ojca staje się naszym wołaniem o ten niezwykle dar. Twój Duch przenika również nas.

P: Przyjmij, o najmiłszy Jezu, nasz śpiew uwielbienia. Płynie on z głębi naszych serc wpatrzonych w Twoje święte Oblicze, rozważających Twoje słowa z Ogrójca i zdumionych niezwykle czynami, jakich dla nas dokonujesz. Godzien jesteś odebrać cześć i chwałę i moc i uwielbienie. Panie nasz i Boże, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Śpiew: *Godzien jesteś* lub *Twemu Sercu cześć składamy.*

## **Część II – Nasza modlitwa**

P: Panie Jezu Chryste, łączymy się z Tobą w Twojej modlitwie do Ojca, jaką przeżywałeś pośród drzew ogrodu oliwnego. Pragniemy uczyć się od Ciebie takiej modlitwy. Wpatru-

jemy się w świętych, którzy potrafili iść za Tobą w sposób radykalny. Wielu z nich obdarzyłeś łaską stygmatów. Nosili na swoim ciele ślady Twej męki. My wszyscy nosimy te ślady w naszych sercach. Prowadź nas, Panie, mocą swego Ducha, abyśmy coraz głębiej przeżywali tę świętą godzinę Ogrójca.

L4: Dziękujemy Ci, Jezu, za przykład, jaki zostawił nam bł. Jan Paweł II. Przeżywał on godzinę świętą w każdy czwartek. „Nigdy jej nie opuszczał, nawet podczas najbardziej intensywnych podróży apostolskich” (kard. St. Dziwisz). Wsłuchujemy się w opis jednego z takich wieczorów. Mówi o niej ks. Andrzej Koprowski SJ: „Rok 1999, pielgrzymka do Polski... Podczas tej wizyty jednego dnia poświęcenie sanktuarium w Licheniu, przelot na Mszę w Bydgoszczy, potem spotkanie ze światem uniwersyteckim i nabożeństwo czerwcowe połączone z beatyfikacją ks. Frelichowskiego w Toruniu, powrót na nocleg do Lichenia. Dzień więcej niż męczący, kolacja, obsługa papieska idzie spać. A papież znika w kaplicy na długą, bardzo długą modlitwę” (wywiad w „Idziemy” z 23.01.2011).

L5: Bł. Jan Paweł II, zapatrzony w Twój przykład, o Panie, w każdy czwartek „znikał w kaplicy”, podczas gdy większość ludzi znajdowała sobie inne zajęcia. Byli senni, zmęczeni, zajęci wieloma sprawami i nie czuli potrzeby dodatkowej modlitwy. Twój Sługa, którego wybrałeś, by przewodził Kościołowi, trwał przy Tobie. Modlił się za cały świat. Ogarniał wszystkich i wszystkich do Ciebie przyprowadzał. Zachęcał nas, abyśmy się wiele modlili, ale nie zawsze znajdował. Tłumaczył więc cierpliwie, że modlitwa jest pierwszym czynem chrześcijanina, papieża, biskupa, ojca, matki, człowieka młodego i dorosłego, zdrowego i chorego. Modlitwa jest życiem i oddechem każdego.

L6: Pomyślmy o naszych priorytetach, o ważnych zajęciach, podejmowanych w czwartkowe wieczory. Pomyślmy o tym, czy rozumiemy znaczenie tej niezwyklej godziny, której z taką pieczołowitością pilnował nasz Wielki Rodak. Dlaczego on tak czynił? Skąd brał siły, aby mimo zmęczenia i licznych zajęć, nie rezygnować z czwartkowego czuwania na modlitwie? Pozostańmy w dłuższej chwili indywidualnej rozmowy z Jezusem. Prośmy Go, aby i nam dawał siły do pozostawienia na czas godziny świętej telewizora i komputera, spotkań w domu i poza domem, spraw ważnych i mniej ważnych. Prośmy z wiarą, aby nasz Pan objawił nam znaczenie i wielkość tej świętej godziny.

*Dłuższa chwila ciszy.*

P: Wspólnie wołajmy o łaskę rozumienia i przeżywania godziny świętej przez wszystkich wierzących w Chrystusa. Po każdym wezwaniu będziemy powtarzać aklamację: *Tweja miłości pełni, wiarą umocnieni, Panie, prosimy Cię.*

L4:

Racz udzielić każdej parafii łaski przeżywania godziny świętej.

Racz udzielić wszystkim kapłanom daru umiłowania tej szczególnej modlitwy.

Racz rozpalić w sercach wierzących pragnienie trwania przy Tobie w Ogrójcu.

L5:

Naucz nas, Panie, powtarzać za Tobą: „Ojcze nie moja, ale Twoja wola niech się stanie”

Naucz nas, Panie, wchodzić do izdebki modlitwy i rozmawiać z Ojcem sam na sam.

Naucz nas, Panie, jednoczyć się z Tobą w Twojej modlitwie.

L6:

Okaż miłosierdzie tym, którzy o Tobie zapominają i zaniedbują modlitwę.

Okaż miłosierdzie tym, którzy na modlitwie są senni i obojętni.

Okaż miłosierdzie tym, którzy nie wierzą w skuteczność modlitwy.

P: Racz wysłać, o Panie, wołania Twego Kościoła. Napełnij nas swoim Duchem, aby modlitwa była światłem naszego umysłu, mocą w codzienności życia i szczęściem zjednoczenia z Tobą. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem, w jedności Ducha Świętego, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Śpiew: *Pan jest mocą swojego ludu lub Jezu, ufam Tobie. Jezu, kocham Ciebie. Jezu, prowadź mnie. Jezu, przygarnij mnie (3x).*

### **Modlitwa o powołania i na Rok Wiary**

P: W ten szczególny wieczór prosimy Pana o łaskę nowych powołań do kapłaństwa i życia konsekrowanego. Módlmy się słowami Ojca Świętego Pawła VI:

L1: O Jezu, Boski Pasterzu, który powołałeś Apostołów, aby ich uczynić łowcami dusz, pociągnij ku Sobie gorące i szlachetne umysły młodych i uczyn ich Swoimi naśladowcami, i Swoimi sługami. Spraw, by dzielili Twoje pragnienie powszechnego odkupienia, dla którego ponawiasz na ołtarzach Swoją Ofiarę.

L2: Ty, o Panie, który zawsze żyjesz, aby się wstawiać za nami, otwórz przed nimi horyzonty, by dostrzegli cały świat, w którym wznosi się prośba wielu braci o światło prawdy i ciepło miłości, by odpowiadając na Twoje wołanie przedłużali tu na ziemi Twoją misję, budowali Twoje Ciało mistyczne – Kościół i byli solą ziemi, i światłością świata.

L3: Rozszerz, o Panie, Twoje miłościwe wołanie również na wiele serc kobiecych, czystych i wielkodusznych, i wlej w nie pragnienie doskonałości ewangelicznej, oddania się służbie Kościoła oraz braciom potrzebującym pomocy i miłości. Amen.

P: Zbawicielu świata, dziękujemy Ci za dar wspólnej modlitwy i adoracji. Przy Tobie rośnie nasza wiara, umacnia się nadzieja, rozpala się miłość. Kończąc naszą wspólną modlitwę, gorąco prosimy Cię o pomnożenie naszej wiary. Spraw, aby nasza wiara stawała się coraz mocniejsza i aby coraz bardziej przemieniała nasze życie.

L1: Panie Jezu, Synu Boga żywego, przymnóż nam wiary w Twoje słowo, w którym ukryta jest prawda i w którym Ty sam jesteś obecny. Otwórz nasz umysł i serce, abyśmy uważnie słuchali słów Ewangelii i gorliwie poznawali Twoją naukę, przekazywaną przez Kościół. Ześlij na nas swego Ducha, aby doprowadził nas do całej prawdy.

Śpiew: *Panie, przymnóż nam wiary.*

L2: Zbawicielu świata, przymnóż nam wiary w Twoje zbawcze działanie w sakramentach świętych i Twoją obecność pośród nas w znaku chleba. Niech nasza wiara objawi się w chętnym przychodzeniu na adorację i pełnym zaangażowaniu w przeżywanie sakramentów, szczególnie Eucharystii.

Śpiew: *Panie, przymnóż nam wiary.*

L3: Jezu, Synu Maryi, przymnóż nam wiary w Twoją obecność w nas samych i w innych ludziach. Nie pozwól nam zapomnieć o Twoich słowach: „Cokolwiek uczyniliście jednemu z najmniejszych, Mnieście uczynili”. Dodaj nam siłę, abyśmy służyli Ci w ludziach, do których nas posłałeś.

Śpiew: *Panie, przymnóż nam wiary.*

P: Przyjmij, miłosierny Jezu, naszą pokorną modlitwę o pomnożenie wiary. Niech ona kształtuje całe nasze życie i doprowadzi nas do Ciebie. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Śpiew, np.: *Ja wiem w Kogo ja wierzę lub Panie, umocnij wiarę naszą.*